

Lomża, 06.10.2016 r.

Pani Grzegorz

Narazam się Małgorzacie Świądli i jestem uczniem klasy V. Zdecydowałam się napisać do Pana list, by przekazać, że lubię Pana książki. Wziąłem do ręki pióro po wyprodukowaniu wywiadu, którego udzielił Pan w 4 Polskiego Radia.

Muszę się przyznać, że wybrane informacje trochę mnie zdziwiły. W wywiadzie przyznaje pan, że w dzieciństwie nie lubił Pan czytać książek. W dołkiej wersji wywiadu opowiadał Pan, jak udało się namówić Pana do przeczytania książki o Winston. Książka Pana wciągnęła, lecz zakończeni rozczarowała. Podjął Pan wtedy decyzję, że zostanie pisarzem i zawa będzie tworzył szczegółowe zakończenia. Dotrzymał Pan słowa i stworzył wiele wspaniałych książek. Pana historie wciągają, powstają, śmieszne. W swoich utworach nie omija Pan tematów trudnych, które przytrafiają się także dzieciom. Książki Pana autorstwa napisane są językiem prostym dla czytelnika. Moją ulubioną książką jest utwór pt. "Mity dla dzieci". Podobało mi się niezwykle przedstawienie Olimpów, a także Grecji zamieszkałej przez ludzi i mityczne stworzenia. Wspaniały język, którym Pan opowiadał mity, spowodował, że książkę przeczytałam jednym tchem.

Chcę Panu napisać, że jest Pan dla mnie wzorem. Ja też nie zawsze gębę się na zakończenia czytelnych książek. Chętnie bym je zmienił. Pana książki i twórczości są dla mnie inspiracją. Nie wykluczam, że w przyszłości zostanę pisarzem.

Moje rodzice wierzą, że mam ogromną wyobraźnię. W najbliższych
latach skoncentruję się na nauce, a w przyszłości być może zostanę
Pana kolegą po fakcie. Żółci co, pozostaje Pana wielkim fanem.

Pozdrawiam serdecznie

Kasper (nie z sąsiedzi)

Nad.
Kasper Świątki



Sz.P.
Grzegorz Kardepek
ul. Diamentowa 5
Białystok